

„Żubr kontra smo(k)g”

Radość w sercu mym nie gaśnie,

że wybrałeś ten quest właśnie.

Będę dziś towarzyszył Twojej wędrowce,

witam więc w uroczej Hajnówce,

która całkiem blisko Białowieży leży.

Miejsce to znakomite, żeby złapać oddech świeży.

Temat ważki, przecież wiecie.

Oddycha wszystko, co żyje na świecie.

Drzewo, ptaszek i my z nim.

Więc się zastanówmy czym.

O powietrzu pogadamy

i tajemnice miejscowości poznamy.

A poza uroczym spacerem

znalezienie skarbu, który ukryłem, będzie Twoim celem.

Jeśli dokładnie według wskazówek szedł będziesz,

to go zdobędziesz,

a gdy hasła rozwiązesz poprawnie i na pytania odpowiesz,

to również, na końcu, kim jestem – się dowiesz.

Czas już rozpocząć zabawę

i wyruszyć na wyprawę.

Początek tej podróży

wyznacza budynek bardzo duży,

który blisko Ciebie mamy.

Jesteś u jego bramy.

Na kartę przepisz literki dwie,

które na górze, po lewej stronie, prezentują się –

Jeśli otwarte, wejdź na plac i podziwiaj mury,

co perłą są hajnowskiej architektury.



To



– świątynia prawosławna. Śliczna!

Prof. Aleksandra Grygorowicza myśl architektoniczna,
jedna z największych w kraju, mieści pięć tysięcy wiernych.

14 kwietnia 1973 roku położono pod nią kamień węgielny.

Ma pięćdziesiąt metrów wysokości wraz z krzyżem,

który nad nią góruje.

Tysiąc metrów kwadratowych powierzchni zajmuje.

Na dwóch kondygnacjach siedem ołtarzy się znajduje.

Korzystając ze swej wielkości i klimatu, jaki w niej panuje,

cerkiew ta znamienitych gości podejmuje –

uczestników Międzynarodowego Festiwalu

Hajnowskie Dni Muzyki Cerkiewnej.

Bardzo prestiżowego.

To jedno z ważniejszych wydarzeń artystycznych w kraju.

Zapraszam serdecznie. Odbyna się w maju.

Nasze wspaniałe święto muzyczne,

wzbogacają inne wydarzenia kulturalne liczne.

Wyjdź z placu i do ogrodzenia się kieruj takiego,

na którym nazwa ulicy widnieje. Wpisz ją do questu tego:

ul. Ks. A.

To osoba, która nad budową czuwała

i miano Wielkiego Budowniczego zyskała.

Zmierzaj teraz tam, gdzie widocznej ulicy

wizytówka

i na chwilę przystań, zamienimy ze dwa słówka.

Powietrze wokół nas jest coraz bardziej zanieczyszczone.

Tlenkami węgla, siarki i azotu nasycone.

Także różne pyły i freony się w nim znajdują,

które nie tylko wielkie zakłady produkują.

My też się do tego przyczyniamy.

O niską emisyjność nie dbamy.

Ta ogromną rolę w kształtowaniu lokalnego poziomu

zanieczyszczeń odgrywa,

więc na jakość powietrza wpływa.

A urzędnicy grzewcze otwierają listę winnych,

te w budynkach jedno- i wielorodzinnych.

Dodaj do tego transport, szczególnie gdy ruch wzmożony.

Czy tą emisyjnością nie jesteś przerażony?

Niska emisyjność – termin to ważny, wręcz epokowy.

By uzdrowić powietrze, trzeba sięgnąć po wiedzę

i rozum do głowy.

W głąb ulicy, której nazwę przed chwilą poznałeś, wejdź

i na tył cerkwi spokojnie przejdź.

A tu wpisać raczysz liczbę postaci, które na niej zobaczysz

Idąc dalej przed siebie, mostek odkryjesz.

Stanąc na nim nie zawadzi.

Pod spodem płynie rzeczka, której nazwę rebus zdradzi.



Tu zadam pytanie o wielkim znaczeniu:

Dlaczego musimy walczyć o czyste powietrze

w naszym otoczeniu?

Otóż, to zanieczyszczone – środowisko przyrodnicze degraduje,

np. kwaśne deszcze czy dziurę ozonową powoduje,

efekt cieplarniany wywołuje,

smogu jest przyczyną, jakość gleby i wody psuje.

Zanieczyszczenia do naszego układu oddechowego trafiają,

jednak nie tylko jego uszkodzają.

Nie dość, że to wszystko zdrowie nam marnuje,

to jeszcze miliardowe koszty generuje.

Polską i światową gospodarkę rujnuje.

Idź dalej. Dokąd? Podpowiem mało.

W kierunku Białowieży maszeruj śmiało.

I dopowiem jeszcze:

jak znak oznajmia, również na

Po drodze uważnie obserwuj okolice

i podejdź do budynku, który ma tabliczkę.

Przeczytaj dokładnie ciekawą historię zamieszczoną na niej

i odpowiedz na moje pytanie:

Jak nazywał się pierwszy strażnik Straży Puszczy Białowieskiej?

Zapisz znów:

to

Teraz przed siebie idź cały czas. Na Białowieżę pilnuj swej trasy.

W drodze trzykrotnie na wprost przejdiesz przez pasy.

Jest i świątynia. Ustaw się do niej

tak, by ją mieć po swej prawej stronie.

To zabytkowy, rzymskokatolicki kościół parafialny

Podwyższenia Krzyża Świętego i Świętego Stanisława

Biskupa i Męczennika.

Jak z rejestru zabytków wynika,

budowla ta do niego wpisana została,

mimo że dopiero po II wojnie światowej powstała;

zaprojektowana przez architekta warszawskiego

Stanisława Marzyńskiego.

27 listopada 1965 roku jej budowę ukończono

i krzyżami na dachu dopełniono,

których ma jak widzisz

A teraz, przód kościoła mijając po swej prawej ręce,

wędruj przed siebie, by zobaczyć więcej.

Dojdiesz do Centrum, które licznie turyści odwiedzają,

a na tabliczce nad drzwiami przeczytają:

Stąd się kieruj tam, gdzie więcej sklepów w ciągu występuje.

Musisz dotrzeć do miejsca, w którym wiele książek się znajduje.

Przed drzwiami do

i nad wejście do niej skieruj swój wzrok.

Znajdź stację pomiarów, która pokazuje,

jakie dzisiaj powietrze w Hajnówce panuje.

Ostrzega też ludzi, co się przecież zdarza,

kiedy wstrętny, wielki smog ich zdrowiu zagraża.

A głównymi źródłami jego są: przemysł, spaliny samochodowe

i piece węglowe używane przez gospodarstwa domowe.

One zanieczyszczenia wytwarzają,

których cząstki w powietrzu się zawieszają.

Gdy pogoda jest bezwietrzna, a wilgotność duża się utrzymuje,

taki smog pod postacią szarej mgły występuje.

Owe bestie na dwa rodzaje podzielono.

Pierwszy, w typie Los Angeles – „letnim” ochrzczono.

Pochodzi ze spalin samochodowych,

jako mieszanka gazów znany.

A tworzą go między innymi: tlenki węgla i azotu oraz

węglowodory.

Ten drugi, londyński, „zimowy”,

w sezonie grzewczym się prezentuje,

szczególnie tam, gdzie do ogrzewania

„kopciuchy” się wykorzystuje.

Mieszanki różnych pyłów emitują one,

o tlenki azotu, siarki i węgla oraz sadzę wzbogacone.

Cząstki PM_{2,5}, co średnicę mniejszą niż 2,5 mikrometra mają,

przez ściany naczyń krwionośnych przenikają.

Także do dróg oddechowych i płuc się dostają.

Te wielkości do 10 mikrometrów – PM₁₀ – podobnie działają.

Są groźne i totalnie niezdrowe,

bo podrażniają drogi oddechowe.